

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sobota, dnia 1 kwietnia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
nrk., półrocznie 6 nrk., miesięcznie 1
nrk. Za odosłanie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.,
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Kwestja polska w Szwajcarii.

W Szwajcarii, jako w państwie neutralnym, stosunek do kwestji polskiej jest raczej teoretyczny, niż praktyczny. Pogląd ten na sprawę polską ujął można mniej więcej w ogólne formuły:

1. Zasadniczą wytyczną zagranicznej polityki szwajcarskiej, opartej zresztą na systemie międzynarodowościowym własnego wewnętrznego ustroju, jest neutralność. Sytuacja Polski, postawionej wobec analogicznego dylematu dwu wojujących stron, z których żadna strona dla interesów polskich nie wydaje im się zupełnie przeważająca, winna być, zdaniem przeciętnego szwajcara, również oparta o podstawę neutralności, niezawisłości duchowej. Stąd krok jeden do wniosku też i na niezawisłość państwową. To jest najogólniejsze sformułowanie szwajcarskiego punktu widzenia na kwestję polską.

2. Inaczej brzmią praktyczne wnioski polityki realnej, zmienne stosownie do kierunku poszczególnego pisma i sympatji. Rzecz można śmiało, że na tym terenie niemieckiej Szwajcarii brak zupełnie miejsca i zrozumienia dla rusofilizmu. Niektóre organy przystępne są za ledwie germanofobji politycznej (nie kulturalnej) o zabarwieniu niepodległościowym. Najwięcej zrozumienia w regule znajduje bezsprzecznie przyjazny stosunek Polski do Austro-Węgier. Dla koncepcji polsko-austriackiej grunt przygotowany jest nie tylko pobieżną znajomością historii i ustroju Galicji; grają tu rolę własne, szwajcarskie doświadczenia i poglądy na politykę złożonych państw narodowościowych, jak i dobre stosunki sąsiedzkie, gdzieś i w rodzinie, z Austrią przy zupełnym jednocześnie braku obaw oraz starożytności monarchji habsburskiej.

3. Wybitny zmysł praktyczny i głębokie zrozumienie objawów gospodarczych społecznego życia nadają myśleniu szwajcara szczególną cechę. W stosunku do Polski przejawia się ta właściwość w kilku kierunkach, i tak — szczególna podatność dla argumentu, wysuwanego przez pewne sfery, o rynekach zbytu w Cesarstwie i organicznym związku gospodarczym Królestwa z Rosją. Widać tu dalej znaczne zainteresowanie kwestją polityki ekonomicznej Niemiec w Królestwie Polskim, w szczególności zarządzeniami, związanymi pośrednio z całokształtem ekonomicznego życia Niemiec, a więc w pierwszej linii sprawą robotniczej emigracji i rekwizycji metalu i surowca.

W rządzie spraw gospodarczych nie można pominąć też sprawy przyzwoitego ukształtowania stosunków ekonomicznych Szwajcarii do Polski. Tuż przed wojną były banki tutejsze zbiornikiem obcych kapitałów, które w części z obawy przed międzynarodowymi zakłóceniami, w części z powodów polityki fiskalnej

własnego państwa, (wysokie należności spadkowe) chroniły się na gruncie tutejszym z zaufaniem do wolności i do bezpieczeństwa. Założono w tym czasie dużo banków przemysłowych, zajmujących się tylko lokatą kapitałów w najrozmaitszego rodzaju przedsiębiorstwach, rozsiadanych po całej kuli ziemskiej. Należy przypuszczać, że ten ruch kapitałów na korzyść Szwajcarii po wojnie nie tylko nie ustanie, ale wręcz przeciwnie, nauczony doskonałym stanem waluty szwajcarskiej, raczej wrastać będzie i banki tutejsze pośredniczyć będą w wędrowce różnorodnych kapitałów. Czy i w jakim stopniu sympatje dla Polski i w tym kierunku użytkować się dadzą, zależy w pierwszej linii od zadowolenia potrzeb wielkiego przemysłu tutejszego (przedsiębiorstwa elektryczne, budowy dróg i mostów, konstrukcje żelazne), który szuka nowych dziedzin eksportu, to zaś znów w dużej części poprzez może i prasa polska, nie tylko urabiając opinie na rzecz zbliżenia do wolnej, neutralnej i życzliwej Szwajcarii, ale i poprawnemu wobec Szwajcarii stanowiskiem.

4. Stare tradycje żołnierskie, temperament wojenny szwajcara i niewygasające zainteresowanie o rzeczach wojskowych, czynią ten grunt Szwajcarii niemieckiej nader podatnym dla idei i czynów Legionów. I w tym więc kierunku wiąże się sympatji Szwajcarię z wojującą Polską.

Przegląd wypadków wojennych.

Najpoważniejszym zjawiskiem dyplomatycznym ubiegłego tygodnia była bezsprzecznie konferencja paryska.

Z góry można było przewidzieć, że zarówno obrady jak i wnioski, będą zachowane w najściślejszej tajemnicy.

Jednakże, jak zwykle, przedostają się przez prasę ulotne wiadomości, z których można wnioskować, iż konferencja paryska postanowiła wprowadzić jednolity front. Znacząco to, że wszystkie fronty bojowe wojsk koalicyjnych będą uważane za front jeden, przez co ma być osiągnięta nadzwyczajna koordynacja poszczególnych operacji wojennych.

Otóż i teraz, w myśl „jednolitego frontu“ bitwa toczy się zacięcie na wschodnim i zachodnim terenie wojny.

Charakter obecnych działań wojennych Rosjan na froncie europejskim jest przedmiotem roztrząsań w prasie europejskiej. Jedne z pism, jak naprz. „Daily Telegraph“ twierdzą, iż obecna ofensywa rosyjska jest decydującym ruchem armii rosyjskiej, mimo rozwijającej się kontrofensywy niemieckiej. Akcja ta, jak uważa wspomniane pismo, jest już dawno przygotowana, a więc

można wnioskować, iż jest przyrzeczoną „wielką ofensywą rosyjską“.

Tymczasem inne pisma, jak np. „Corriere della Sera“ twierdzi, iż obecna ofensywa rosyjska nie jest wielką operacją, lecz jedynie ulżeniem akcji francuskiej na terenie zachodnim.

Powodem tych kontrwersji w prasie koalicyjnej jest fakt, że jednocześnie z ofensywą rosyjską, na terenie wschodnim rozpoczęła się w 5 punktach ofensywa niemiecka na tymże terenie.

Fakt ten utrudnia zorientowanie się, czy Rosja wystąpiła ze swą akcją, będąc do tego zmuszona, czy też w myśl własnych projektów.

Siły rosyjskie na froncie Rygi — Dyneburga, aż na południe pod Tarnopol są nader znaczne. Armję rosyjską, walczącą w północnych odciśkach, ocenia sprawozdawca „Berl. Tagebl.“ dr. P. Michaelis, na 60 pułków dywizji.

Co się tyczy akcji na terenie zachodnim, to rozpada się ona na trzy części: 1) Południową, — na której niema ważniejszych zmian do zanotowania, 2) środkową — okolice Verdun — obszar gigantycznych zapasów, gdzie prócz wzięcia Malancourt niema nic do zaznaczenia, oraz 3) północną, której centrum jest obecnie położone na południu od Ypern, St. Eloi — gdzie walka toczy się ze zmiennem szczęściem.

Na froncie włoskim, po trzeciej ofensywie nad Isonzo, która z powodu strasznie ciężkich warunków walki, pozostała prawie bez pozytywnych rezultatów, przeszły austriackie wojska do kontr-ofensywy, podczas której udało im się zdobyć niektóre stanowiska przy Podgórzu.

Na froncie salonickim akcja obu stron redukuje się do ataków napowietrznych oraz nieznacznych potyczek podjazdowych.

Tyle na frontach europejskich. W Azji rosjanie posuwają się naprzód, na Kaukazie oraz w Persji. Po zajęciu drugiego miasta perskiego Ispahanu, armja rosyjska planuje zajęcie Bagdadu, wchodząc tym ruchem w sferę interesów angielskich.

Lecz akcja ta, podług oświadczenia jednego z dyplomatów rosyjskich w Rzymie, posiada jedynie charakter militarny. Co się zaś tyczy rozgraniczenia wpływów, została już podobno zawarta odpowiednia ugoda między Anglią a Rosją.

Najnowszy sprzymierzeniec koalicji Portugalja szykuje się do kroków wojennych. Obstałowała już duże zapasy amunicji w Ameryce, które mają wkrótce nadejść, z drugiej zaś strony zarządziła rekwizycje całego szeregu przedmiotów i materiałów, jakoteż przeprowadza mobilizację przemysłu.

Sasiadka Portugalji, Hiszpanja nie chce pozostać bezbrodna, zbroi się dość energicznie.

Obstałowała ona ostatnio u Western Cortridge Cy w Stanie Illinois w Ameryce nowy transport amunicji wartości 3 milionów rubli.

Widzimy więc, że Ameryka zyskuje sobie wciąż nowych klientów między wojującymi państwami Europy.

Lecz nie tylko dla odbiorców europejskich pracują amerykańskie fabryki — pracują też na własny użytek.

Dostarczają mianowicie amunicji ekspedycji karnej do Meksyku.

Ekspedycja ta nie dała jeszcze dotychczas pozytywnego rezultatu, nie doszło jeszcze do poważnych walk ze stronnikami gen. Villa. — Jedyne co skorzystała Ameryka z ekspedycji — to przekonanie co do niezdolności i dezorganizacji własnej armji.

Przewidujemy więc, iż rząd amerykański wyznaczy obecnie duże kredyty na cel reorganizacji armji Stanów Zjednoczonych.

Konflikt w kwestji walki podwodnej znów się zaostrzył po zatopieniu okrętu „Sussex“, na którym znajdowali się obywatele wolnych Stanów Zjednoczonych.

Sądząc z depesz waszyngtońskich, położenie jest nader zakłócone i podług doniesienia Agencji Reutersa zerwanie stosunków dyplomatycznych z Niemcami nie jest wykluczone.

Sledstwo w sprawie okrętu „Sussex“ jest obecnie w toku. Nie zostało dotychczas zbadane, czy przy katastrofie zginął jakikolwiek obywatel St. Zjednoczonych. Od wyniku sledstwa są zależne nowe komplikacje dyplomatyczne.

Agitacja wojenna w Ameryce jest w pełni. Były prezydent Roosevelt, żąda od narodu bohaterskiej postawy.

Żąda jej zarówno Wilson, jak i inni stronnicy wojny.

A naród amerykański spokojnie rozważa, medytuje i nie spieszy się z decyzją. Z. L.

Feljetonik.

Dowcipny Morfeusz.

Na dworze było szaro. Niebo powlokło się w brunatną oponę. Tajemniczo błyskawice od czasu do czasu sliżgały się. Pocał padła deszcz, zrazu drobny potem coraz ulewniejszy. Wnet deszcz zamienił się w grad. Kulki gradu stawały się z momentu na moment większe, przyjmując postać owalną.

Zdawało się, że lada chwila zbombardują miasto. Pan Kalasanty zerwał się na równe nogi i podbiegł do okna. Tu oczom jego przedstawił się cudny widok. Z niebios miast gradu padały na ulice miasta... ni mniej ni więcej.. nasze wyraźnie nasze polskie ziemniaki. Tysiączne tłumy bez różnicy stanu wyznania, płci i narodowości zbierały tę mannę kartoflaną.

Nikt się nie tłoczył, nikt nie pechał. Dla każdego znać było dosyć. Powoli więc i gdzie mógł do utworów swych w ubranie pakował kartofle.

Pan Kalasanty wzruszony do głębi tą przedpotopową idyllą zrobił ruch, by z parapetu okna pozierać ten boski dar.

Pan Kalasanty otworzył oczy. Na wprost łóżka na ścianie wisiał kalendarz, a na niem wielka jedynka z napisem u góry w wiecień.

(sic.)

B. P.

WŁADYSŁAW RAPPAPORT

Adwokat przysięgły, współwłaściciel firmy Leon Rappaport i S-ka

zgasł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 42.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Południowej Nr. 44 odbędzie się w poniedziałek dnia 3 kwietnia, o czym zawiadamia

STROSKANA RODZINA.

Dnia 31 marca r. b. zmarł nasz ukochany szef

B. P.

Władysław Rappaport

Adwokat przysięgły, współwłaściciel firmy Leon Rappaport i S-ka.

W zgasłym tracimy gorąco nam oddanego kierownika zacnego o sercu szlachetnym i prawym, którego pamięć wiecznie czcić będziemy. Spokój jego duszy!

Współpracownicy.

TARYFA NALEŻNOŚCI.

	I do 3 rb. włącznie	II 3 do 15 rb. włącznie	III 15 do 150 rb. włącznie	IV 150 do 300 rb. włącznie	V 300 do 1000 rb. włącznie	VI 1000 do 5000 rb. włącznie	VII Ponad 5000 rb.
1. Za każde napomnienie, nie pocztą nadane	10	20	40	75	75	75	—
2. Za zajęcie materialnych rzeczy jak i za zabranie dłużnikowi podlegających wydaniu dokumentów, włącznie za spowodowane przez zajęcie i zabranie dokumentów wezwania. Jeżeli dłużnik zajęcie odwróci (§ 18) tylko połowa należności jest do płacenia	40	80	1 60	3 — 4	5 —	6 —	—
3. Za publiczne obwieszczenie o licytacji przez wystawienie lub wygłoszenie	20	20	40	75	75	75	75
4. Za licytację jak i za sprzedaż z wolnej ręki zajętych rzeczy, włącznie za spowodowane tem wręczenie. Jeżeli dłużnik zajęcie odwróci (§ 27 art. 3) tylko połowa należności jest do płacenia, jednakże nie więcej nad 2 rb. 50 kop. Koszta za zajęcie i za licytację, w myśl postanowień w № 2 ust. 1 w № 4 ust. 2 tylko wtedy mogą być żądane, jeżeli urzędnik-wykonawca w celu dokonania zajęcia i licytacji udał się już na miejsce dokonania	40	80	1 60	3 — 5	15 —	30 —	—
5. Za każdy odpis z protokołu	10	10	10	10	10	10	10
6. Za każde wezwanie odnośnie przymusowego postępowania, które podług postanowień pod № 2 i 4 nie są bezpłatne	20	40	1 20	2 — 2	2 — 2	2 — 2	—
7. Należności świadkom, asystującym przy robieniu zajęcia	20	20	40	50	50	50	50
8. Należność za przechowywanie zajętych rzeczy dziennie. Jeżeli przechowywanie trwa dłużej niż 8 dni, począwszy od 9-go dnia, tylko połowa należności będzie przyznawana	10	20	30	50	75	1 — 1	50

Przytoczone w powyższej taryfie §§ odnoszą się do rozporządzenia wspomnianego w ustępie 8-m.

W niedzielę, dnia 2 kwietnia r. b. o godzinie 11 zrana odbędzie się na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne i poświęcenie pomnika

b. p.

Ludwika Dománowicza

na które zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół

Rodzina.

Ściągnięcie u innych osób może nastąpić tylko na rozkaz urzędu wykonawczego.

6) Przed wykonaniem przymusowemu, o ile urząd wykonawczy nie wyda innego postanowienia, musi nastąpić wezwanie dłużnika do płacenia w przeciągu 3-ch dni. Przy ściągnięciu kar pieniężnych wręczenie wezwania lub awizacja o rozkazie karnym zastępuje wezwanie do płacenia.

7) Względem dłużnika i interesowanej trzeciej osoby urzędnik-wykonawca winien do wykonania poleconego mu ściągnięcia, na żądanie osoby zainteresowanej, wylegitymować się przed nią ukazaniem udzielonego mu nakazu.

8) O wykonaniu ściągnięcia jak również o objaśnieniach zainteresowanych osób urzędnik-wykonawca winien spisać krótko lecz wyczerpująco protokół i takowy przedłożyć zainteresowanym do akceptowania.

9) Ściągnięcie przymusowe przez zasekwestrowanie ruchomości nieruchomości, jako też i wydanie polecenia aresztu może nastąpić w myśl zastosowania rozdziałów II, III i

IV rozporządzenia Królewsko-Pruskiego, z dnia 15.XI 1899 r. dotyczącego sposobu zarządzania przy ściągnięciu opłat pieniężnych. Wręczenia dokonane będą w myśl zastosowania odnośnych rozporządzeń procedury cywilnej rzeszy niemieckiej.

1. Od dłużnika należy ściągnąć razem z sumą podlegającą przymusowemu ściągnięciu i koszta, jak wezwania do płacenia, tak i samego ściągnięcia przymusowego. Koszta wyznaczają i obliczają się w myśl zastosowania § 54 i 55 wspomnianego rozporządzenia.

Dla obliczenia należności następująca taryfa należności jest miarodajną.

Zaległe opłaty w walucie niemieckiej winny być za rachunek należności w walucie rosyjskiej przeliczone podług kursu obowiązującego.

Łódź, dnia 29 marca 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
w zast.
von Bernewitz.

TEATR POLSKI Cegielniana 63.

W Sobotę, 1 kwietnia 1916 r. o 7 i pół wieczor.

Opieka Wojskowa

Komedja w 3 aktach, Stanisława Bogusławskiego.

W Niedzielę, 2 kwietnia 1916 r., o 8-iej po poł.
po cenach popularnych.

Zygmunt August

(ZŁOTE WIĘZY)

Sztuka w 5 aktach, Lucjana Rydla.

o 7 i pół wieczorem.

Faworyt Carowej Katarzyny II

Sztuka w 5 aktach, Elizy Bośniackiej.

Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego, w dniu zaś widowiska w kasie teatru

